

Sygn. akt III AUa 1907/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach

Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	SSA Maria Pierzycka - Pająk (spr.)
Sędziowie	SSA Maria Małek - Bujak SSO del. Beata Torbus
Protokolant	Elżbieta Szewczyk

po rozpoznaniu w dniu 19 lipca 2016r. w Katowicach

sprawy z odwołania E. Ż. (E. Ż.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonej E. Ż.

od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej

z dnia 28 lipca 2015r. sygn. akt VI U 758/14

oddala apelację.

/-/ SSO del. B.Torbus /-/ SSA M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA M.Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

Sygn. akt III AUa 1907/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 8 maja 2014r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. odmówił ubezpieczonej E. Ż. przeliczenia podstawy wymiaru emerytury podnosząc, że zeznania świadków przedłożone przez wnioskodawczynię nie są dokumentem wymaganym przez przepis § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października

2011r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, a tym samym na ich podstawie

nie można ustalać wysokości faktycznie uzyskiwanych przez ubezpieczoną zarobków za lata 1967-1978 i następnie dokonywać przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia emerytalnego.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona, zarzucając niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności ustalenia wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego przez nią w okresie od 17 stycznia 1963r.

do 19 września 1978r. z tytułu zatrudnienia w (...)Fabrykach Mebli

w Ł., a następnie w (...) Fabryce (...)

w Ł., poprzez nieuwzględnienie dołączonych do wniosku

o ponowne przeliczenie emerytury zeznań świadka J. J. potwierdzających rzeczywistą jej wysokość wynagrodzenia uzyskiwanego

w w/w okresie oraz pominięcie jej oświadczenia w zakresie braku dokumentów na tę okoliczność. W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wnosił o jego oddalenie podtrzymując argumentację jak w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 28 lipca 2015r., Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej oddalił odwołanie E. Ż.. Sąd ustalił na podstawie dokumentacji akt emerytalnych i akt osobowych ubezpieczonej z okresu spornego jak i w oparciu o dokumentację akt sprawy o sygn. akt VI U 1343/04 ustalił, że ubezpieczona, urodzona w dniu (...), pobierała rentę inwalidzką

od 20 września 1978r., a następnie od 1 listopada 2003r. emeryturę. Do ustalenia wysokości emerytury odwołującej Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyjął podstawę wymiaru renty, tj. wskaźnik wysokości podstawy wymiaru obliczony z 12 miesięcy (kwiecień 1977r. - marzec 1978r.) w wysokości 118,40%, kwotę bazową 666,96 zł oraz 24% kwoty bazowej z listopada 2003r. (tj. z kwoty 1.862,62 zł). Nadto uwzględniono, że odwołująca wykazała 27 lat, 7 miesięcy okresów składkowych i 4 lata 6 miesięcy okresu opłacania ubezpieczenia społecznego rolników.

Dalej Sąd ustalił, że organ rentowy rozpoznając wniosek ubezpieczonej

z dnia 22 września 2011r. decyzją z 21 października 2011r. odmówił jej przeliczenia świadczenia emerytalnego w oparciu o przepis art. 111 ustawy

z dnia 18 grudnia 1998r., o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jedn. tekst z 2016r., poz. 887), w związku z możliwością uwzględnienia minimalnego wynagrodzenia za okresy, w których brak dokumentów potwierdzających wynagrodzenie ubezpieczonej z lat 1963-1978, albowiem wskaźnik wysokości podstawy wymiaru tak obliczony przy symulacji wyliczenia zgodnie z art. 111 ust. 1 pkt 1 i 3 ustawy emerytalnej był niższy od poprzednio obliczonego (tj. od 118,40%). Sąd ustalił również, iż w kolejnym wniosku z dnia 14 kwietnia 2014r. o przeliczenie podstawy wymiaru emerytury ubezpieczona ponownie domagała się jej przeliczenia przy uwzględnieniu w tej podstawie wynagrodzeń uzyskiwanych przez nią w latach 1963-1978.

Wniosek ten zainicjował wydanie zaskarżonej decyzji. Ponadto Sąd I instancji odwołując się do dokumentacji akt osobowych ubezpieczonej

z (...)Fabryki Mebli (później (...) Fabryki (...)

(...) i B.) ustalił, że ubezpieczona w okresie od 17 stycznia 1963r. była zatrudniona w tej fabryce w pełnym wymiarze czasu pracy kolejno:

- od 17 stycznia 1963r. jako pracownik fizyczny z wynagrodzeniem 2,90 zł/godzinę;

- od 1 września 1966r. na stanowisku tapicera meblowego z wynagrodzeniem w IV grupie zaszerogowania wraz z 14% zachętą akordową wraz z premią za jakość i oszczędność;

- od 1 lutego 1968r. na stanowisku tapicera meblowego z wynagrodzeniem w IV grupie zaszerogowania wraz z 15% zachętą akordową wraz z premią za jakość i oszczędność;

- od 1 grudnia 1968r. pracowała w Dziale Maszynowni,

- od 1 stycznia 1969r. na stanowisku - pomoc maszynowa - z wynagrodzeniem w III grupie zaszerogowania wraz z premią do 25% premią oraz 15% za jakość zachętą akordową;

- od 1 października 1972r. na stanowisku - pomoc maszynowa - z wynagrodzeniem w IV grupie zaszerogowania wraz z premią do 25%;

- od 1 września 1973r. jako szlifierz materiałów drzewnych z wynagrodzeniem według grupy VI tabeli zaszerogowania wraz z premią regulaminową do 15%;

- od 1 lutego 1978r. jako tapicer z wynagrodzeniem w VI grupie zaszerogowania tj. 13 zł/godzinę wraz z 15% premii regulaminowej.

Nadto z ustaleń Sądu wynika, że w legitymacji ubezpieczeniowej odwołującej zachowały się wpisy odnośnie wysokości jej wynagrodzenia za lata 1963-1966, natomiast za okres od kwietnia 1977r. do marca 1978r. odwołująca się przedłożyła zaświadczenie o zatrudnieniu i zarobkach z dnia 15 września 1978r. (druk Rp-7).

Z kolei jak ustalił Sąd, za pozostałe okresy zatrudnienia wnioskodawczyni w (...) Fabryce (...) w Ł. brak jakichkolwiek dokumentów potwierdzających wynagrodzenie ubezpieczonej za wyjątkiem tych znajdujących się w aktach osobowych, w których zachowały się angaże.

Jak zauważał Sąd angaże te potwierdzają, że ubezpieczona była wynagradzana w systemie akordu indywidualnego i obok stawki godzinowej wypłacana była premia za jakość i oszczędność oraz premia akordowa. Jednocześnie Sąd przyjął, że stanowisko tapicera należało do najlepiej wynagradzanych w w/w fabryce w latach spornych.

W dalszej kolejności Sąd celem odtworzenia rzeczywistych zarobków ubezpieczonej z lat spornych dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego

z zakresu rachunkowości, który w oparciu o wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej odwołującej, angaże z jej akt osobowych oraz dane

z zaświadczeń o wynagrodzeniu sporządzonego na druku Rp-7 wyliczył wysokość świadczenia emerytalnego ubezpieczonej, przyjmując do ustalenia podstawy wymiaru przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia przy uwzględnieniu okresu spornego. Na podstawie ostatecznej opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości z dnia 30 kwietnia 2015r. Sąd ustalił,

że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonej

z uwzględnieniem odtworzonych wynagrodzeń z lat spornych wynosi 61,21%

i pozostając niższy od przyjętego przez organ rentowy, wynoszącego 118,40%.

W dalszym toku wywodów Sąd Okręgowy podkreślił, iż rozpoznając istotę sporu oparł się na dokumentach zebranych w sprawie tj. na dokumentach akt osobowych ubezpieczonej za lata jej zatrudnienia w (...) Fabryce (...) w Ł. (głównie angażach), wynagrodzeniu za lata 1963-1966 potwierdzonym w legitymacji ubezpieczeniowej odwołującej oraz na zaświadczeniu o zatrudnieniu i zarobkach za okres od kwietnia 1977r. do marca 1978r.

Sąd I instancji podkreślił zarazem, że dowody w postaci zeznań świadka J. J. oraz przesłuchania ubezpieczonej jako strony w zakresie wysokości uzyskiwanego przez nią wynagrodzenia w spornym okresie czasu okazały się być nieprzydatne, z uwagi na zatrudnienie E. Ż. w systemie akordu indywidualnego. Sąd Okręgowy nie negując, iż ubezpieczona w okresie spornym uzyskiwała wysokie wynagrodzenie zaakcentował, iż w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie sposób było ustalić rzeczywistej wysokości tych wynagrodzeń.

Z kolei ich odtworzenie przez biegłego sądowego w oparciu o zachowaną dokumentację osobowo-płacową ubezpieczonej i przy uwzględnieniu przepisów obowiązujących w latach spornych Układów Zbiorowych Pracy

dla Przemysłu Drzewnego skutkuje wyliczeniem wskaźnika wysokości podstawy wymiaru świadczenia na pułapie 61,21% czyli na podstawie dużo niższego niż ten, który jest uwzględniany przy wyliczeniu wysokości świadczenia ubezpieczonej przez organ rentowy.

Zarazem Sąd I instancji zwrócił uwagę, że w aktach organu rentowego ubezpieczonej znajdują się różne symulacje wyliczenia wskaźnika wwpw

w oparciu o art. 111 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, i w ich świetle wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przyjęty przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, a wynoszący 118,40% był dla ubezpieczonej najkorzystniejszy.

Sąd Okręgowy zaznaczył jednocześnie, iż dla ustalenia stanu faktycznego rozpoznawanej sprawy nieprzydatne okazały się akta emerytalno-rentowe byłych pracowników (...) Fabryki (...)

w Ł. J. S. i P. M..

Jak bowiem akcentował Sąd, P. M. miał wyliczone świadczenie emerytalne w oparciu o wynagrodzenie uzyskiwane w latach 1989-1994, a J. S. z lat 1991-2000.

Nieprzydatne w niniejszej sprawie w ocenie Sądu były również informacje zawarte w piśmie Spółdzielni (...) z O. z dnia 18 września 2014r. z wyszczególnieniem zarobków pracowników zatrudnionych w Spółdzielni na stanowiskach tapicera oraz spawania i gięcia rur w latach 1966-1978, gdyż ubezpieczona była zatrudniona w przedsiębiorstwie państwowym, które stosowało przepisy Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłów Drzewnych zawartego w dniu 17 grudnia 1957r. oraz 30 grudnia 1974r., natomiast spółdzielczość pracy stosowała zapewne własne przepisy branżowe.

Ponadto Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosków dowodowych odwołującej się w przedmiocie dopuszczenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego na okoliczność wyliczenia wysokości świadczenia E. Ż. zgodnie z treścią art. 111 u.e.r. FUS, jak również dowodu z opinii innego biegłego sądowego z zakresu rachunkowości. Sąd I instancji wskazał przy tym, że biegły w opinii uzupełniającej z dnia 30 kwietnia 2015r. wyliczył wysokość świadczenia odwołującej się zgodnie z tezą dowodową mu przedstawioną w postanowieniu Sądu i opinia ta nie stała w sprzeczności z wcześniej sporządzonymi opiniami przez biegłego, gdzie biegły przy innych wytycznych Sądu przyjął do wyliczeń WWPW świadczenia odwołującej za lata 1967-1976, najniższe wynagrodzenie ze względu na jej zatrudnienie w systemie akordu indywidualnego, co uniemożliwiało wyliczenie jej faktycznego wynagrodzenia. Z kolei w opinii uzupełniającej z dnia 30 kwietnia 2015r. zarobki za ten okres zostały wyliczone przez biegłego w oparciu o angaże z akt osobowych ubezpieczonej oraz przepisy Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłów Drzewnych. Jak zauważał Sąd tak wyliczone wynagrodzenie również nie jest wynagrodzeniem faktycznym ubezpieczonej z lat spornych, ale wobec braku dokumentacji placowej z tego okresu jest wynagrodzeniem jedynym, jakie było możliwe do wyliczenia na podstawie zachowanych dokumentów.

Sąd I instancji uwypuklił zarazem, że w sprawie, która toczyła się wcześniej pod sygn. akt VI U 1343/04 wyrokiem z dnia 21 września 2005r. doszło do oddalenia odwołania E. Ż. w przedmiocie przeliczenia świadczenia przy uwzględnieniu zarobków z lat 1963-1979, a prawidłowość tego rozstrzygnięcia została potwierdzona wyrokiem Sądu Apelacyjnego

w Katowicach z dnia 4 października 2006r., który oddalił apelację od tego orzeczenia odwołującej się. Nie uszło uwadze Sądu także, że w aktach emerytalno-rentowych znajdowały się symulacje wyliczenia wysokości jej wynagrodzenia z lat spornych jak i symulacje wyliczenia WWPW przy uwzględnieniu wszystkich wariantów wyliczeń zgodnie z normą art.111 ustawy emerytalnej, które potwierdzały, że wskaźnik wysokości podstawy wymiaru przyjęty przez Zakład 118,40% był najkorzystniejszy.

W ramach przedstawionej prawnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy odwołał się do treści art. 110 oraz

art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych regulujących kwestie ponownego obliczenia wysokości świadczeń emerytalnych, stwierdzając ostatecznie,

że w rozpoznawanej sprawie zastosowanie ma przepis art. 111 ustawy emerytalnej. Przepis ten jak zauważał Sąd, reguluje trzy alternatywne sytuacje umożliwiające ponowne ustalenie podstawy świadczenia jednak dla zmiany wysokości przyznanego świadczenia nowo obliczony wskaźnik wysokości podstawy wymiaru musi być w każdym przypadku wyższy od poprzednio obliczonego.

W ocenie Sądu Okręgowego przeprowadzone postępowanie dowodowe pozwoliło na wyliczenie wyższego WWPW świadczenia ubezpieczonej niż przyjęty przez organ rentowy, co skutkowało oddaleniem jej odwołania.

We wniesionej apelacji odwołująca się w całości zaskarżyła w/w wyrok Sądu I instancji podnosząc przy tym zarzuty:

1) naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na dowolnej ocenie materiału dowodowego skutkującej

w konsekwencji błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na przyjęciu,

iż wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury został obliczony

z 12 miesięcy (kwiecień 1977 - marzec 1978), gdy w rzeczywistości do wyliczenia wskaźnika podstawy wymiaru emerytury zostały przyjęte jej zarobki z lat 1964- 1966 tj. z 3 (trzech) lat;

2) naruszenia przepisów prawa procesowego, a to: art. 227 k.p.c.

w zw. z art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. mających istotny wpływ

na treść przedmiotowego orzeczenia, a polegających na:

- oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu rachunkowości i obliczania rent i emerytur,

a to w przedmiocie ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia przez nią pobieranego przy uwzględnieniu wynagrodzenia osiąganego w latach

1963-1978, zgodnie z wytycznymi Sądu zawartymi w postanowieniu z dnia

17 kwietnia 2015r., podczas gdy istniały przesłanki do dopuszczenia tegoż dowodu, w szczególności ze względu na rażące sprzeczności pomiędzy opiniami wydanymi przez biegłego mgr H. M. oraz brak dokonania obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia w wariantcie określonym w art. 111 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych tj. „z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia”;

- oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu

z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości i obliczania rent

i emerytur, a to w przedmiocie ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia odwołującej się przy uwzględnieniu wszystkich wariantów wynikających z art. 111 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mając na względzie, iż opinia uzupełniająca biegłego H. M. z dnia 5 maja 2015r. nie zawierała obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia odwołującej się

w wariantcie określonym w pkt 1 w/w przepisu tj. „z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia”;

- naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw.

z art. 236 k.p.c. polegających na braku wydania przez Sąd I instancji postanowienia dowodowego w przedmiocie zwrócenia się do (...) S.A., ul. (...), (...)-(…) J., o przekazanie na potrzeby prowadzonego postępowania wszelkiej posiadanej dokumentacji dot. wysokości otrzymywanego wynagrodzenia przez pracowników zatrudnionych

na stanowisku pracy - tapicer mebli, w latach 1966-1969, oraz o przekazanie informacji dot. czy w w/w zakładzie utworzone było stanowisko pomocy maszynowej oraz szlifierza materiałów drzewnych wraz ze wskazaniem zarobków otrzymywanych przez pracowników na tym samym stanowisku, podczas gdy wniosek taki został zawarty przez ubezpieczoną w odwołaniu

z dnia 11 czerwca 2014r., a dowód ten miał niewątpliwie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, bowiem – jak to sformułowała apelująca - z utartej linii orzeczniczej wynika, iż dla ustalenia wynagrodzeń ubezpieczonego można powoływać dowody zastępcze w postaci udokumentowanych wynagrodzeń pracowników

zajmujących tożsame stanowisko pracy, a ubezpieczona nie miała możliwości uzyskania w/w informacji ze względu na ochronę danych osobowych.

Jednocześnie we wniesionej apelacji ubezpieczona - odwołując się do unormowania art. 380 k.p.c. - wniosła o rozpoznanie przez Sąd odwoławczy postanowień Sądu I Instancji, dotyczących oddalenia wniosków dowodowych odwołującej w przedmiocie: przeprowadzenia dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu rachunkowości i obliczania rent i emerytur,

a to w przedmiocie ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia odwołującej się przy uwzględnieniu wynagrodzenia w latach 1963-1978, zgodnie z wytycznymi Sądu zawartymi w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2015r., podczas gdy istniały przesłanki do dopuszczenia tegoż dowodu,

w szczególności ze względu na rażące sprzeczności pomiędzy opiniami wydanymi przez biegłego mgr H. M. oraz brak dokonania obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia w wariantcie określonym w art. 111 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia, oraz przeprowadzenia dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości i obliczania rent i emerytur, a to w przedmiocie ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia odwołującej się przy uwzględnieniu wszystkich wariantów wynikających z art. 111 ust. 1 pkt 1-3 ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mając na względzie, iż opinia uzupełniająca biegłego H. M. z dnia 5 maja 2015r. nie zawiera obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia odwołującej się w wariantcie określonym w pkt 1 w/w przepisu, tj. z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia.

Podnosząc te zarzuty apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 8 maja

2014r. i zobowiązanie organu rentowego do przeliczenia podstawy wymiaru emerytury z uwzględnieniem zarobków w okresie od 17 stycznia 1963r.

do 19 września 1978r., za jednoczesnym zasądzeniem od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego.

Uzasadniając apelację ubezpieczona podkreśliła, iż jak wynikało z pisma z dnia 20 kwietnia 2005r. znajdującego się w aktach sprawy VI U 1343/04

z których dowód Sąd Okręgowy dopuścił na rozprawie z dnia 16 września

2014r. - jak również z akt emerytalno-rentowych odwołującej się do wyliczenia wskaźnika podstawy wymiaru emerytury zostały przyjęte zarobki, które były wpisane do legitymacji ubezpieczeniowej z lat 1964-1966. Według tego wskaźnika wyliczona była wysokość emerytury ubezpieczonej. Treść w/w pisma wskazywałaby w sposób jednoznaczny, iż przyjęty przez Sąd I instancji

w zaskarżonym orzeczeniu okres, na podstawie którego wyliczono wysokość wskaźnika podstawy wymiaru pozostawał niewłaściwy.

W tym też kontekście ubezpieczona podkreśliła, że uchybienie przez Sąd Okręgowy normom prawnym wyrażanym przez art. 227 k.p.c. w zw. z art. 233

§ 1 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. polegało na oddaleniu wniosku dowodowego

o przeprowadzenie dowodu z opinii kolejnego biegłego z zakresu rachunkowości i obliczania rent i emerytur, a to w przedmiocie ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia odwołującej się przy uwzględnieniu wynagrodzenia w latach 1963-1978, zgodnie z wytycznymi Sądu zawartymi

w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2015r., podczas gdy istniały przesłanki

do dopuszczenia tegoż dowodu, w szczególności ze względu na rażące sprzeczności pomiędzy opiniami wydanymi przez biegłego mgr H. M. oraz brak dokonania obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia w wariantcie określonym w art. 111 ust. 1 pkt 1 ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, tj. „z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia”, a także na oddaleniu wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego z zakresu rachunkowości i obliczania rent i emerytur, a to w przedmiocie ustalenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia Odwołującej się przy uwzględnieniu wszystkich wariantów wynikających z art. 111 ust. 1 pkt 1-3 ustawy

o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, mając na względzie, iż opinia uzupełniająca biegłego H. M. z dnia 5 maja 2015r. nie zawierała obliczenia wskaźnika podstawy wymiaru świadczenia odwołującej się w wariantcie określonym w pkt 1 w/w przepisu tj. „z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia”;

Apelująca podkreśliła jednocześnie, iż analiza opinii biegłego H. M. z dnia 24 lutego 2015r., z dnia 8 kwietnia 2015r. oraz z dnia 30 kwietnia 2015r. wskazywała na duże różnice co do ich treści, uzasadniające złożenie wniosku o powołanie nowego biegłego. Mianowicie jak podkreślała apelująca wyliczony przez biegłego wskaźnik wysokości podstawy wymiaru w opinii pierwotnej wyniósł 52,43 %, zaś w opinii uzupełniającej aż 61,21 %. Tak duża rozbieżność wyliczeń biegłego wskazywała w ocenie ubezpieczonej

na niedociągnięcia analizy i dopiero zarzuty podniesione przez nią oraz zakreślenie ram opinii w postanowieniu Sądu z dnia 17 kwietnia 2015r., pozwoliło na korzystniejsze wyliczenie wwpw.

Ponadto jak argumentowała skarżąca żadna z wydanych przez biegłego sądowego H. M. opinii nie zawierała określenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury wg wariantu określonego w art. 111 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, tj. z liczby kolejnych lat kalendarzowych

i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia. Mając natomiast na uwadze fakt, iż ustawodawca dopuścił możliwość przeliczenia świadczenia według 3 wariantów wskazanych w w/w przepisie, zasadnym było zdaniem apelującej dopuszczenie dowodu

z uzupełniającej opinii biegłego bądź też opinii innego biegłego celem dokonania kalkulacji najkorzystniejszego wariantu dla odwołującej, przy uwzględnieniu wskazanych powyżej wytycznych, w tym w szczególności dokonanie kalkulacji przy uwzględnieniu pkt 1 tj. z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia.

W dalszej kolejności skarżąca podkreśliła, iż w rozpoznawanej sprawie Sąd Okręgowy nie dokonał w sposób dostatecznie pewny określenia materiału dowodowego, stanowiącego podstawę merytorycznego orzekania.

Mianowicie skoro nie zachowała się jej dokumentacja płacowa za sporny okres (uległa zniszczeniu) i skoro dodatkowo zajmowane przez nią stanowisko tapicera mebli było jedynym w całym zakładzie pracy, czyli nie było innego pracownika zajmującego tożsame stanowisko, to zdaniem apelującej jedyną możliwością uzyskania informacji na temat wysokości osiąganego przez nią wynagrodzenia w spornym okresie było przedstawienie karty wynagrodzeń pracowników zatrudnionych na stanowisku tapicera mebli w innych Zakładach Tapicerskich. Jednakże jak podkreślała apelująca uzyskanie w/w dokumentów było dla niej niemożliwe ze względu na ochronę danych osobowych pracowników. Z tych też względów koniecznym było złożenie wniosku

o zwrócenie się przez Sąd do w/w zakładu o przekazanie wszelkiej posiadanej dokumentacji dot. wysokości otrzymywanego wynagrodzenia przez pracowników zatrudnionych na stanowisku pracy - tapicera mebli, w latach 1966-1978 w (...) S.A., ul. (...) (...)-(...) J..

Natomiast Sąd Okręgowy, w ocenie skarżącej, dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego tj. art. 217 § 1 k.p.c. w zw. z art. 236 k.p.c. polegającego na braku wydania postanowienia dowodowego w w/w przedmiocie, podczas gdy wniosek taki został zawarty przez nią w odwołaniu

z dnia 11 czerwca 2014r., a dowód ten miał niewątpliwie istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlega oddaleniu.

Tytułem wstępu godzi się podkreślić, iż wszystkie, licznie sformułowane przez odwołującą się zarzuty, zmierzają w istocie do wykazania popełnionego przez Sąd Okręgowy uchybienia, a polegającego – w ocenie apelującej – na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej przez art. 233 § 1 k.p.c.

W tym miejscu wypada przypomnieć, iż w judykaturze powszechnie uznanym jest, iż zwalczanie ustaleń faktycznych sądu i związanej z tym oceny materiału dowodowego może następować tylko poprzez argumenty natury jurystycznej, wykazanie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności lub mocy dowodowej bądź niesłusznie im ją przyznając. Jeżeli zaś z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne

z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w powiązaniu wniosków

z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 9 lutego 2016r.,

I ACa 901/15), zaś jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko

w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 lutego 2016r., I ACa 1570/15).

Taka sytuacja jednak nie miała miejsca w rozpoznawanej sprawie.

Przenosząc te - mające ogólny charakter - uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy wypada zauważyć, iż nie tylko nie doszło do przekroczenia przez orzekający w sprawie Sąd I instancji tak nakreślonych granic swobodnej oceny dowodów, z tego względu, aby zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia rozumowanie, miało być dotknięte brakami, czy błędami logicznymi, ale apelująca w ogóle nie wykazała, aby w sprawie występowała inna alternatywna (we wskazanym wyżej rozumieniu) droga oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego rozstrzygnięcie Sądu I instancji jest prawidłowe. Orzeczenie to zostało wydane w oparciu o niewadliwe ustalenia faktyczne. Sąd odwoławczy podzieliła ustalenia faktyczne i rozważania Sądu Okręgowego i przyjmuje za własne. W tej sytuacji nie zachodzi potrzeba szczegółowego ich powtarzania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia

5 listopada 1998r. I PKN 339/98 OSNAPiUS 1999/24 poz. 776, z 22 lutego 2010r. I UK 233/09, LEX nr 585720).

W niniejszej sprawie spornym było ponowne ustalenie podstawy wymiaru emerytury. Ubezpieczona domagała się ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego przy uwzględnieniu jej rzeczywistych wynagrodzeń jakie osiągała w okresie od 17 stycznia 1963r. do 19 września 1978r. w trakcie zatrudnienia w (...) Fabryce (...) w Ł. (wcześniej (...) Fabrykach Mebli w Ł.).

W myśl art. 111 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. 2016 poz. 887, zwana dalej ustawą emerytalną) wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15 jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego: z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia lub z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty,

z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie wysokości emerytury lub renty - a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (zwany dalej WWPW) jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Trzeba jeszcze dodać, że zgodnie z dyspozycją art. 116 ust. 5 ustawy emerytalnej do wniosku o ponowne przeliczenie świadczenia powinny zostać dołączone przez wnioskodawcę dowody uwzględniające wysokość wynagrodzeń, których uwzględnienia domaga się przy wyliczeniu nowego WWPW pobieranego świadczenia. To bowiem na wnioskodawcy, jako osobie wywodzącej z tego faktu skutki prawne spoczywał ciężar dowodu w tym zakresie (por. wyrok SN z dnia 28 marca 2001 r., II UKN 297/00, OSNP 2002 z. 23 poz. 577).

Wskazać przy tym należy, że w postępowaniu cywilnym przed sądem pracy i ubezpieczeń społecznych w sprawie o przeliczenie wysokości emerytury możliwe jest dopuszczenie i przeprowadzenie wszelkich dowodów. Wysokość zarobków, której pochodną jest podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne, jako fakt mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy może zatem być udowodnienie w postępowaniu przed Sądem wszelkimi środkami dowodowymi (por. wyroki SN z dnia 7 grudnia 2006r. I UK 179/06 LEX nr 342283 oraz z dnia 14 czerwca 2006r. I UK 115/06 LEX nr 303869).

Jednocześnie należy mieć na względzie, że zaliczenie nieudokumentowanych wynagrodzeń na wysokość świadczenia emerytalnego wymaga dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych, potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością wysokość wynagrodzeń, które stanowiły podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne. Zgodnie ze stanowiskiem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 stycznia 1998r. sygn. akt II UKN 440/97 publ. OSNP 1998/22/667, zaliczenie nieudokumentowanych wynagrodzeń na wysokość świadczenia emerytalnego wymaga dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych - potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością wysokość wynagrodzeń, które stanowiły podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne.

Trzeba pamiętać, że przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi, nie zawierają unormowań pozwalających na ustalenie wysokości wynagrodzenia i co za tym idzie wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, czy wynikające z porównania do wynagrodzenia innych pracowników.

Tak więc w przypadku dokumentacji płacowej, tak jak to ma miejsce w rozpoznawanej sprawie, istniała możliwość ustalenia wysokości wynagrodzenia ubezpieczonej w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych taką jak umowy o pracę, angaże, w których zawarte są dane dotyczące wynagrodzenia, przy czym można uwzględnić tylko te składniki, które są pewne, wypłacone były w danym okresie stale i w określonej wysokości.

Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe, słusznie odtwarzając zarobki ubezpieczonej oparł się na ustaleniach płynących ze specjalistycznej opinii biegłego z zakresu rachunkowości H. M..

Przy czym wbrew zarzutom apelacji brak było podstaw do podważenia wiarygodności opinii sporządzonych przez tego biegłego, tylko z tego względu, że wysokość wyliczonego przez biegłego WWPW w opinii z dnia 24 lutego 2015r. była różna od wyliczonego w opinii z dnia 30 kwietnia 2015r.

Apelująca bowiem zupełnie nie zauważa, że rozbieżności te wynikają z różnych tez dowodowych Sądu I instancji, którymi biegły był związany przy wydawaniu tych opinii. W przypadku pierwszej opinii Sąd zlecił biegłemu m.in. aby wyliczył wynagrodzenia ubezpieczonej od 17.01.1963r. do 19.09.1978r.

na podstawie wpisów w legitymacji ubezpieczeniowej (za lata 1963-1966), zaświadczenia na druku Rp-7 za okres od kwietnia 1977r. do marca 1978r. oraz na podstawie angaży i przy uwzględnieniu przepisów Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłów Drzewnych. Wobec faktu, że angaże ubezpieczonej potwierdzały, iż była wynagradzana w systemie wynagradzania w akordzie indywidualnym, brak było możliwości wyliczenia wynagrodzeń ubezpieczonej w latach

1967-1976, w których wysokość zależała od ilości wykonanych jednostek akordowych - a nie od czasu pracy i co skutkowało przyjęciem w tym okresie minimalnych wynagrodzeń.

Z kolei w drugiej opinii biegły zgodnie z inną tezą dowodową Sądu przyjął hipotezę, że odwołująca pracując w akordzie pracowała według normatywnego czasu pracy uzyskując wynagrodzenie według stawek zaszeregowania zgodnego z uregulowaniami UZP dla Przemysłów Drzewnych. Skoro więc wyliczenia obu opinii opierały się zgodnie ze zleceniem Sądu na różnych założeniach, to różnice w tych wyliczeniach są zrozumiałe i w żaden sposób nie mogą podważać rzetelności i wiarygodności tych opinii.

Dlatego też słusznie Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy ubezpieczonej o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego specjalisty uznając, że zmierza on jedynie do zbędnego przedłużenia postępowania.

Nie budzi też zastrzeżeń Sądu odwoławczego fakt, że Sąd I instancji oddalił także wniosek dowodowy o uzupełnienie opinii biegłego H. M. w przedmiocie ustalenia WWPW świadczenia ubezpieczonej przy uwzględnieniu wszystkich wariantów wynikających z art. 111 ust. 1 pkt 1-3 ustawy emerytalnej, a konkretnie z jego ust. 1 pkt 1. Należy bowiem zauważyć, że prawidłowa wykładnia tego przepisu wymaga odwołania się do zasad ustalania poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia. Tymczasem poprzednią podstawę wymiaru przysługującej ubezpieczonej emerytury stanowiła podstawa wymiaru renty pobieranej przez nią do 31 października 2003r.

Podstawa ta została natomiast ustalona w oparciu o dochód osiągnięty przez ubezpieczoną od 10 kwietnia 1977r. do 31 marca 1978r. (tj. z ostatnich

12-tu miesięcy zatrudnienia), a w takiej sytuacji nie może być mowy

o zastosowaniu art. 111 ust. 1 pkt 1 ustawy emerytalnej, gdyż w tym przepisie jest mowa jedynie „... o liczbie kolejnych lat kalendarzowych...” a nie

o jednym roku czy 12-tu miesiącach.

W tym miejscu trzeba stwierdzić, że bez znaczenia pozostaje odwoływanie się przez apelującą do innych ustaleń w zakresie rzekomo przyjętej przez ZUS podstawy wymiaru emerytury ubezpieczonej mających wynikać z pisma organu rentowego z dnia 20.04.2005r., gdyż pismo to przedstawiało jedynie wyliczenie hipotetyczne i to przy założeniach narzuconych w trakcie wówczas toczącego się postępowania przez Sąd.

Sąd Okręgowy w sposób niebudzący wątpliwości - niejako uprzedzając zarzuty apelacji - wykazał brak przydatności części oferowanych przez ubezpieczoną dowodów, jednocześnie wskazując dlaczego przeprowadzenie i dopuszczenie tychże dowodów nie mogło w niczym zmienić obrazu sytuacji z punktu widzenia zgłoszonego przez odwołującą się roszczenia procesowego.

W tym miejscu wypada w pełni podzielić stanowisko Sądu I instancji

co do braku przydatności nie tylko z dowodu z kolejnej opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, czy też z zeznań świadków,

jak i dokumentacji płacowej zawartej w aktach emerytalnych J. S. i P. M. byłych pracowników (...) Fabryki (...) w Ł., dla wykazania istnienia w spornym okresie wskazywanego przez ubezpieczoną poziomu jej wynagrodzenia rzutującego na wysokość wskaźnika podstawy wymiaru jej emerytury.

Słusznie też za nieprzydatne uznał Sąd Okręgowy informacje zawarte

w piśmie Spółdzielni (...) z O., a dotyczące wysokości wynagrodzeń tapicerów w tej spółdzielni, gdyż pracodawca odwołującej nie zaliczał się do Spółdzielczości, a był przedsiębiorstwem państwowym stosującym przepisy płacowe UZP dla Przemysłów Drzewnych. Nadto przy systemie płacy akordowej nie sposób przyjąć, że wynagrodzenie ubezpieczonej miałoby być takie samo jak pracowników z innego zakładu pracy. Powyższe

z tych samych względów odnosi się do wniosku dowodowego odwołującej zawartego w pkt 7a odwołania. Nie ma możliwości wyliczenia wysokości wynagrodzenia, a co za tym idzie - wysokości składek na ubezpieczenie

społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśrednione, wynikające z porównania do wynagrodzenia innych pracowników.

Jak wskazał Sąd Najwyższy - uśrednione obliczenie wysokości wynagrodzenia oparte na wynagrodzeniu innych pracowników - nie może oddać indywidualnych cech właściwych dla danego stosunku pracy (por. wyrok SN z 4 lipca 2007r., I UK 36/07).

Wreszcie słusznie też Sąd Okręgowy podkreślał, że w aktach emerytalno-rentowych ubezpieczonej znajdują się symulacje dotyczące obliczenia WWPW emerytury ubezpieczonej i żadna z tych symulacji nie potwierdza, aby WWPW miał być wyższy niż dotychczas przyjęty przez organ rentowy.

Niezależnie od powyższych uwag wypada uznać (za Sądem Okręgowym), iż w niniejszej sprawie występowały braki w dokumentacji płacowej ubezpieczonej umożliwiające pełne odtworzenie wysokości jej zarobków w spornym okresie, tym bardziej, iż zatrudniona była ona w systemie akordu indywidualnego.

Jednocześnie należy jeszcze raz podkreślić, że w ramach obowiązujących realiów prawnoprocesowych (por. zwłaszcza art. 3 k.p.c., art. 232 zdanie pierwsze k.p.c.), to na ubezpieczonej spoczywał ciężar dostarczenia materiału dowodowego pozwalającego na dokonanie ustaleń korzystnych dla niej z punktu widzenia zgłoszonego w sprawie żądania. Za wypełnienie tego ciężaru nie mogło zostać uznane przez Sąd Okręgowy dostarczenie materiału nieprzydatnego dla sprawy. Sąd I instancji nie mógł także orzekać zgodnie z treścią żądania ubezpieczonej zawartego w odwołaniu, przyjmując jej wersję, bez dokonywania procesowej weryfikacji jej relewantnych prawnie twierdzeń, w braku istnienia w ogóle wszelkich dowodów pozwalających na wykazanie racji ubezpieczonej, nie mógł także czynić ustaleń w oparciu o dowody nieprzydatne dla rozstrzygnięcia, które oferowała ubezpieczona.

Mając powyższe na względzie Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

/-/ SSO del. B.Torbus /-/ SSA M.Pierzycka-Pająk /-/ SSA M.Małek-Bujak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

ek